

Wyrok z dnia 7 maja 2004 r., III CK 563/02

Wobec posiadacza, który nabył weksel w wyniku indosu dokonanego po proteście z powodu niezapłacenia lub po upływie terminu ustanowionego dla protestu, nie stosuje się art. 17 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282), lecz art. 513 k.c.

Sędzia SN Zbigniew Strus (przewodniczący)

Sędzia SN Bronisław Czech

Sędzia SN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Konsorcjum Finansowo-Handlowego KFH, sp. z o.o. w K. przeciwko Bankowi Polska Kasa Opieki S.A. w W., I Oddział w B. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 7 maja 2004 r. kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 kwietnia 2002 r.

oddalił kasację.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia nakazem zapłaty z dnia 1 marca 1994 r. zasądził solidarnie od Krzysztofa K., Krzysztofa J. oraz Banku Spółdzielczego w B. – którego obecnym następcą prawnym jest Bank Polska Kasa Opieki, S.A. w W. – na rzecz Konsorcjum Finansowo-Handlowego „KFH”, spółki z o.o. w K. kwotę 9 000 000 000 zł sprzed denominacji z odsetkami ustawowymi od dnia 1 grudnia 1992 r. Podstawę nakazu zapłaty stanowił weksel własny wystawiony przez Krzysztofa K. dnia 1 października 1992 r. w Warszawie na kwotę 9 000 000 000 zł sprzed denominacji płatną Markowi S. w dniu 1 grudnia 1992 r. w Krakowie, za zapłatę której na odwrocie weksla poręczyli Krzysztof J. oraz Bank Spółdzielczy w B. działający przez członków zarządu w osobach Arkadiusza G. i Eugeniusza Ż. Zgodnie z umieszczonym na odwrocie weksla oświadczeniem z dnia 22 lutego 1994 r., podpisanym przez Marka S., ustąpił on ten weksel powodowemu

Konsorcjum. Na podstawie wskazanego nakazu zapłaty Konsorcjum wygzekwowało od Banku kwotę 6 000 000 000 starych zł.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 9 października 2001 r. uchylił nakaz zapłaty w całości i oddalił powództwo, a apelacja Konsorcjum od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 24 kwietnia 2002 r.

Konsorcjum, skarżąc w całości wyrok Sądu Apelacyjnego, przytoczyło jako podstawy kasacyjne naruszenie art. 17 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282 – dalej: "Pr.weksl."), art. 65 k.c. oraz art. 231 k.p.c. Spór między stronami skoncentrował się na zagadnieniu zakresu zastosowania w sprawie art. 17 Pr.weksl.; czy stan faktyczny sprawy, zgodnie z wyrażoną w tym przepisie regułą ograniczającą podnoszenie wobec posiadacza weksla zarzutów opartych na stosunkach z poprzednimi posiadaczami wyklucza – jak twierdzi Konsorcjum – powołanie się pozwanego Banku wobec Konsorcjum na zarzut udzielenia poręczenia Markowi S. z rażącym naruszeniem prawa, czy też stan faktyczny sprawy umożliwia, w drodze wyjątku zastrzeżonego w końcowej części tego przepisu, podniesienie wskazanego zarzutu – jak twierdzi pozwany Bank i jak przyjęły Sądy obu instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według art. 17 Pr.weksl., osoby, przeciwko którym dochodzi się praw z weksla, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub z posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz nabywając weksel działał świadomie na szkodę dłużnika.

Przewidziane w tym przepisie wyłączenie dopuszczalności podnoszenia zarzutów opartych na stosunkach osobistych dłużnika z poprzednimi posiadaczami weksla ma na celu ochronę bezpieczeństwa obrotu wekslowego i ułatwienie obiegu weksla. Przepis ten odnosi się do trzech sytuacji. Pierwsza dotyczy tylko weksla trasowanego – przy jednoczesnym założeniu, że nie został on wystawiony na własne zlecenie wystawcy (art. 3 ust. 1 Pr.weksl.) – i ma miejsce wtedy, gdy zapłaty od trasata żąda wekslobiorca (remitent); wówczas trasat w zasadzie nie może się bronić zarzutami opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą. Druga dotyczy również jedynie weksla trasowanego i ma miejsce wtedy, gdy zapłaty żąda posiadacz weksla, który go nabył w drodze indosu lub w sposób przewidziany w art. 14 ust. 1 pkt 3 Pr.weksl.; wówczas adresat żądania w zasadzie nie może się zasłaniać zarzutami opartymi na swych stosunkach osobistych łączących go – w

zależności od miejsca, jakie zajmuje w szeregu dłużników wekslowych – z wystawcą lub poprzednim posiadaczem weksla. Trzecia sytuacja odnosi się tylko do weksla własnego (por. art. 103 Pr.weksl.) i występuje wtedy, gdy zapłaty żąda posiadacz weksla, który go nabył w drodze indosu lub w sposób przewidziany w art. 14 ust. 1 pkt 3 Pr.weksl.; wówczas dłużnik, do którego żądanie jest skierowane, w zasadzie nie może zasłaniać się zarzutami opartymi na swych stosunkach osobistych z poprzednim posiadaczem weksla. Osoba trzecia nabywająca weksel – papier wartościowy przeznaczony do obiegu – w jeden ze wskazanych wyżej sposobów właściwych prawu wekslowemu, powinna w zasadzie móc polegać, gdy chodzi o treść uzyskiwanego prawa, na tekście weksla i nie obawiać się ze strony dłużnika nie znajdujących wyrazu w tekście weksla zarzutów przysługujących mu wobec poprzedników (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1998 r., II CKN 10/98, OSNC 1999, nr 5, poz. 93).

Omawiane wyłączenie dopuszczalności podnoszenia zarzutów traci rację bytu wobec nierzetelnego posiadacza weksla, tj. takiego, który nabywając weksel działał świadomie na szkodę dłużnika. Przyjmuje się, że według art. 17 *in fine* Pr.weksl. – podobnie, jak według art. 921¹³ k.c., zawierającego analogiczne zastrzeżenie w odniesieniu do papierów wartościowych na okaziciela (tylko – co nie zawsze jest dostrzegane, w odniesieniu do papierów wartościowych na okaziciela), nabywca weksla działa świadomie na szkodę dłużnika, gdy w chwili nabycia weksla wie o istnieniu po stronie dłużnika podstawy do zarzutu wobec poprzedniego posiadacza weksla i nabywając weksel chce pozbawić dłużnika, ze szkodą dla niego, możliwości podniesienia tego zarzutu. Jeżeli występuje taka sytuacja, dłużnik może podnieść wspomniany zarzut względem nierzetelnego nabywcy. Ciężar dowodu świadomego działania nabywcy na szkodę dłużnika spoczywa na dłużniku. Należy podzielić pogląd, że w razie wykazania przez dłużnika, iż nabywca weksla w chwili jego nabycia znał fakty prowadzące do poszkodowania dłużnika, doświadczenie życiowe przemawia za przyjęciem wymaganego przez art. 17 *in fine* Pr.weksl. umyślnego działania nabywcy na szkodę dłużnika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1998 r., II CKN 10/98).

W tym miejscu można pominąć skomplikowaną kwestię pojęcia zarzutów osobistych w rozumieniu art. 17 Pr.weksl. (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1999 r., I CKN 215/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 128), należy natomiast podkreślić, że w świetle powyższych uwag założeniem stosowania art. 17

Pr.weksl. w odniesieniu do weksla własnego, czyli takiego, o jaki chodzi w niniejszej sprawie, jest jego nabycie po zaopatrzeniu w indos na zasadach określonych w art. 11-16 Pr.weksl. Tylko zatem w razie nabycia weksla własnego na tych zasadach powstaje problem wyłączenia dopuszczalności podnoszenia przez dłużnika zarzutów opartych na jego stosunkach osobistych z poprzednim posiadaczem weksla i tylko wtedy staje się aktualne rozpatrywanie zastrzeżonego w art. 17 *in fine* Pr.weksl. wyjątku od tego wyłączenia. Dotyczy to także indosu powierniczego w celu zabezpieczenia oraz indosu powierniczego w celu inkasa, jeżeli nie ma on na względzie wyłącznie interesu indosanta. W przypadku indosu powierniczego w celu inkasa, dokonanego wyłącznie w interesie indosanta, nie są – jak podnosi się w literaturze przedmiotu – aktualne racje leżące u podstaw przewidzianego w art. 17 Pr.weksl. wyłączenia zarzutów.

Gdyby na rzecz Konsorcjum rzeczywiście został dokonany indos w rozumieniu art. 11 ust. 1 Pr.weksl. – choćby tylko powierniczy w celu inkasa, ale nie leżący wyłącznie w interesie indosanta – a więc indos, który ma na względzie art. 17 Pr.weksl., należałoby się, pomijając pewne zastrzeżenia co do niektórych argumentów, zgodzić ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego o istnieniu w sprawie podstaw do dopuszczenia zarzutów pozwanego Banku wobec Konsorcjum na zasadzie wyjątku przewidzianego w końcowej części art. 17 Pr.weksl. Nie ma jednak potrzeby wypowiadać się szerzej na ten temat, ponieważ przytoczona wyżej treść weksla wskazuje, że taki indos na rzecz Konsorcjum nie został dokonany i w konsekwencji nie było w ogóle podstaw do zastosowania w sprawie art. 17 Pr.weksl., a zatem że Sąd Apelacyjny dopuścił się naruszenia tego przepisu, jednak z innej przyczyny niż wskazana w skardze kasacyjnej, a przy tym – należy od razu zaznaczyć – nie podważającej samego rozstrzygnięcia tego Sądu.

Znajdujące się na odwrocie weksla, podpisane przez Marka S., mające formę indosu oświadczenie o ustąpieniu weksla Konsorcjum zostało złożone w dniu 22 lutego 1994 r., a więc już po terminie płatności weksla, przypadającym na dzień 1 grudnia 1992 r., i po upływie terminu ustanowionego dla protestu z powodu niezapłacenia sumy wekslowej. Protest z powodu niezapłacenia sumy wekslowej w przypadku weksla własnego płatnego w oznaczonym dniu powinien być dokonany zgodnie z art. 44 ust. 3 w związku z art. 103 Pr.weksl. w jednym z dwóch dni roboczych następujących po pierwszym dniu, w którym można wymagać zapłaty (pierwszy dzień, w którym można wymagać zapłaty, pokrywa się z dniem płatności

wypadającym w dniu roboczym lub przypada na najbliższy dzień roboczy po dniu płatności wypadającym w dniu wolnym od pracy – por. art. 72 Pr.weksl.). Wprawdzie w art. 44 ust. 3 Pr.weksl. jest mowa o tym, że protest z powodu niezapłacenia weksla płatnego w oznaczonym dniu powinien być dokonany w jednym z dwóch dni roboczych następujących po dniu płatności, jednakże wykładnia w zgodzie z autentycznymi tekstami (francuskim i angielskim) Konwencji w sprawie jednolitej ustawy o wekslach trasowanych i własnych, sporządzonej w Genewie w dniu 7 czerwca 1930 r. (Dz.U. z 1937 r. Nr 27, poz. 175), oraz potrzeba zharmonizowania art. 44 ust. 3 z art. 38 ust. 1 Pr.weksl. przemawiają – jak zwrócono uwagę w piśmiennictwie – za liczeniem dwudniowego terminu przewidzianego w art. 44 ust. 3 Pr.weksl., tak jak wyżej przyjęto, od upływu pierwszego dnia, w którym można wymagać zapłaty; w obu tekstach autentycznych, zarówno w art. 38 ust. 1, jak i art. 44 ust. 3 załącznika I wymienionej Konwencji, użyty został taki sam zwrot, nakazujący liczenie wspomnianego terminu właśnie od upływu pierwszego dnia, w którym można wymagać zapłaty.

Omawiane oświadczenie Marka S. jest więc szczególnym przypadkiem indosu, unormowanym w art. 20 ust. 1 zdanie drugie Pr.weksl. Zgodnie z tym przepisem, indos po proteście z powodu niezapłacenia lub po upływie terminu ustanowionego dla protestu ma tylko skutki zwykłego przelewu. W myśl tego uregulowania, do oświadczenia wierzyciela wekslowego skierowanego na przeniesienie praw z weksla, złożonego po proteście z powodu niezapłacenia lub po upływie terminu ustanowionego dla protestu (zwanego indosem poteterminowym), mogą mieć zastosowanie tylko przepisy Prawa wekslowego o formie indosu. Poza tym przepisy Prawa wekslowego o indosie nie mają zastosowania do takiego oświadczenia, a wyłącznie miarodajne są w tym zakresie normy dotyczące przelewu wierzytelności (art. 509-516 k.c.). Jest tak dlatego, że weksel z chwilą sporządzenia protestu z powodu niezapłacenia sumy wekslowej lub upływu terminu do sporządzenia protestu, choćby posiadacz został zwolniony od dokonania protestu (art. 46 Pr.weksl.), traci charakter papieru wartościowego przeznaczonego do obiegu. Z tą chwilą odpada więc potrzeba stosowania do niego tych wszystkich przepisów Prawa wekslowego, których założeniem jest ochrona bezpieczeństwa i pewności obrotu wekslowego.

Wobec posiadacza, który nabył weksel w wyniku indosu poteterminowego, nie stosuje się więc m.in. art. 17 Pr.weksl., lecz art. 513 k.c. W związku z tym dłużnik,

od którego taki posiadacz żąda zapłaty sumy wekslowej, może mu przeciwstawić nie tylko zarzuty, jakie ma osobiście wobec niego, ale także wszelkie zarzuty przysługujące mu względem posiadacza, który dokonał indosu poterminowego, w chwili powzięcia wiadomości o tym indosie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 r., I CKN 822/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 39).

Z dokonanych w sprawie ustaleń stanowiących podstawę wydania zaskarżonego wyroku wynika, że do wystawienia i udzielenia poręczenia zapłaty weksla, na który powołuje się Konsorcjum, doszło w następujących okolicznościach.

W dniu 2 września 1992 r. Hanna P., z zawodu lekarka, reprezentowana przez nieżyjącego już brata Grzegorza S., zawarła umowę z Markiem S. w sprawie podjęcia negocjacji co do wspólnego przedsięwzięcia – uruchomienia produkcji płyt wiórowych. Następnie, dnia 27 września 1992 r., Hanna P. – również reprezentowana przez Grzegorza S. – i Marek S. zawarli umowę ustalającą zasady współpracy i warunki umowy z Krzysztofem K., udziałowcem spółki "K.". Strony ustaliły, że Hanna P. przejmie 60% udziałów w tej spółce, a Marek S. – 10%. Hanna P. miała też wyłożyć kwotę 9 000 000 000 zł sprzed denominacji na poczet wspólnego przedsięwzięcia i upoważniła Marka S. do wypłacenia tej kwoty Krzysztofowi K. za zabezpieczeniem jej zwrotu w drodze wystawienia przez Krzysztofa K. weksla własnego poręczonego przez drugiego udziałowca spółki "K." Krzysztofa J. oraz Bank Spółdzielczy w B., którego członkiem rady nadzorczej był Krzysztof J. Spółka "K." była w bardzo złej kondycji finansowej. Otrzymała już od Banku Spółdzielczego w B., przyznany bez wiedzy zarządu tego banku przez jego dyrektora, Arkadiusza G., kredyt, którego członkowie jej zarządu nie zamierzali spłacić. W dniu 1 października 1992 r. Marek S. reprezentowany przez Grzegorza S. zawarł umowę z Krzysztofem K. dotyczącą wspólnej działalności w formie spółki "K.". Krzysztof K. miał doprowadzić do objęcia przez Marka S. lub osoby przez niego wskazane 70% udziałów w spółce. Marek S. zobowiązał się do zapłaty za te udziały 10 000 000 000 zł sprzed denominacji oraz wpłaty w dniu podpisywania umowy zaliczki w wysokości 9 000 000 000 zł sprzed denominacji. Dnia 1 października 1992 r. Arkadiusz G., bez zgody zarządu Banku Spółdzielczego w B., uzyskawszy podstępnie podpis innego członka zarządu Eugeniusza Ż., złożył na wekslu w imieniu Banku oświadczenie o poręczeniu zapłaty do kwoty 9 000 000 000 zł sprzed denominacji, nie ewidencjonując tego poręczenia w rejestrach bankowych. Za czyn ten został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu

Wojewódzkiego w Warszawie z dnia 22 grudnia 1998 r. Przy składaniu podpisu przez Arkadiusza G. był obecny Grzegorz S. Wiedział on o wszystkich wskazanych wyżej okolicznościach udzielenia poręczenia przez Bank. Wbrew postanowieniom umów objętych niniejszą sprawą, jako ich strona był postrzegany przez otoczenie nie Marek S., lecz Grzegorz S. Ocena ta odpowiadała rzeczywistości. Do niego należała kwota 9 000 000 000 zł sprzed denominacji, wypłacona Krzysztofowi K. Również Arkadiusz G. wiedział, że Marek S., będąc „jakby figurantem”, podpisywał jedynie dokumenty przedkładane przez Grzegorza S.

Przytoczone okoliczności nie znajdują wyrazu w wekslu, zgodnie zaś ze stanowiskiem przeważającym w orzecznictwie oraz piśmiennictwie, w procesie wykładni zmierzającym do ustalenia zobowiązania wekslowego w zasadzie nie można ze względu na, mówiąc najogólniej, funkcje weksla – jego przeznaczenie do obiegu – uwzględniać okoliczności nie znajdujących wyrazu w wekslu, lecz należy ograniczyć się do tekstu weksla. W powyższym zakresie przy wykładni weksla nie znajduje więc zastosowania zawarta w art. 65 § 2 dyrektywa wykładni odwołująca się do zgodnego zamiaru stron umowy (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2001 r., II CKN 271/99, OSNC 2002, nr 6, poz. 76).

Niemniej, jak się powszechnie przyjmuje, stanowisko to nie wyklucza uwzględnienia nieznajdujących wyrazu w wekslu okoliczności przy ocenie stosunku, którego dotyczą. Otwartą kwestią jest jedynie sposób uwzględnienia wspomnianych okoliczności, czy i o ile stanowią one: czynnik rzutujący na stosunek podstawowy wobec zobowiązania wekslowego i pośrednio uzasadniający zarzut bezpodstawnego wzbogacenia lub zarzut niemożliwości nabycia przez kontrahenta dłużnika wekslowego na podstawie weksla więcej praw niż przysługuje mu w ramach stosunku podstawowego; oparcie dla zarzutu nadużycia prawa dochodzonego z powołaniem się na tekst weksla, a także oparcie dla wykładni weksla miarodajnej jedynie pomiędzy stronami stosunku, którego omawiane okoliczności dotyczą, i tym samym korygującej w tym zakresie zobiektywizowaną co do zasady wykładnię weksla. Kwestii tej nie ma jednak potrzeby tutaj szerzej rozważać, wystarczy ograniczyć się do uwag odnoszących się do stosunku podstawowego

Czynności prawne, z których wynikają zobowiązania wekslowe, inaczej niż niemal ogół umów zobowiązujących, same nie określają celu wynikającego z nich przysporzenia. Określa go dopiero wyraźna lub dorozumiana umowa leżąca u podstaw zaciągnięcia zobowiązania wekslowego; zastosowanie art. 65 § 2 k.c. przy wykładni tych umów nie doznaje oczywiście żadnych ograniczeń. Czynności prawne będące źródłem zobowiązań wekslowych są ujmowane jako czynności prawne abstrakcyjne, tj. takie, których ważność nie zależy od istnienia lub prawidłowości stosunku podstawowego. W razie nieistnienia lub nieprawidłowości stosunku podstawowego dłużnikowi wekslowemu przyznaje się wobec kontrahenta tylko zarzut bezpodstawnego wzbogacenia, a gdy już sumę wekslową zapłacił – roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia).

Z przytoczonych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku wynika, że nieformalne porozumienie leżące u podstaw poręczenia wekslowego udzielonego przez Bank Spółdzielczy w B. dotknięte zostało poważnymi nieprawidłowościami. Wystarczy wskazać, że ustalona przez Sąd Apelacyjny pozorność umów z udziałem Marka S. spowodowała nieważność zawartego z nim przez Bank porozumienia leżącego u podstaw udzielonego mu poręczenia wekslowego (art. 83 § 1 k.c.). Bez względu więc na to, czy w okolicznościach sprawy istniały jednocześnie podstawy do uznania za czynność prawną pozorną samego udzielenia poręczenia wekslowego Markowi S. przez Bank Spółdzielczy w B. lub inne przyczyny nieważności tego poręczenia, już nieważność leżącego u jego podstaw porozumienia uzasadniała odmowę wypłaty przez Bank Markowi S. poręczonej sumy wekslowej.

Zarzut uzasadniający tę odmowę Bank Spółdzielczy w B., a później jego następca prawny, mógł, tak jak wszelkie inne zarzuty przysługujące mu wobec Marka S., przeciwstawić stosownie do art. 513 §1 k.c. w związku art. 20 Pr.weksl., a więc bez jakichkolwiek ograniczeń przewidzianych w art. 17 Pr.weksl., powodowemu Konsorcjum powołującemu się na nabycie spornego weksla w wyniku indosu poterminowego właśnie od Marka S.

Nieistnienie w sprawie podstaw do zastosowania w sprawie art. 17 Pr.weksl. uczyniło bezprzedmiotowym rozpatrywanie kwestionowanej w skardze kasacyjnej prawidłowości ustalenia istnienia przez Sąd Apelacyjny po stronie Konsorcjum świadomości, o której mowa w końcowej części art. 17 Pr.weksl., za pomocą domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.). Na marginesie tylko należy zaznaczyć, że

sama możliwość posłużenia się dla stwierdzenia tej przesłanki, jak zresztą wszelkich stanów świadomości, domniemaniami faktycznymi nie powinna budzić wątpliwości.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 393¹² k.p.c.).